



3484

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS

MUSICALIA



z towarzyszeniem fortepianu

J. h.
KRAKÓW

Nakładem księgarni i składu nut

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO.

Wiedeń: Verlagsdruckerei v. Jos. Eberle & Co. Wien, VII

Cena: fl. 1.20 Nkr.

3484

III Mus.



Akc. Nr. 1113
C. 148

PIEŚNI NARODOWE

na głos z towarzyszeniem fortepianu lub na sam fortepian.

3

1. Z DYMEM POŻARÓW.

słowa K. Ujejskiego
muzyka J. Nikorowicza
r. 1846.

Adagio maestoso.
Śpiew.

Fortepian.

Zdymem po-ża-rów z kurzem krwi bratniej do Ciebie Pa-nie bi-je ten głos, Skar-ga to straszna,

jęk to o-sta-tni, od ta-kich modłów bie-le-je włos My już bez skargi nie znamy śpiewu, wie-niec ciernio-wy

wrósł wnaszą skroń, Wie-cznie jak po-mnik Two-je-go gniewu ster-czy ku To-bie bła-gal-na dłoń.

2.
Ileż to razy Tyś nas nie smagał,
A my nie zmyci ze świeżych ran,
Znowu wołamy: „On się przebłagał
„Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan.“
I znów powstaję w ufności szerszy,
A za Twą wolą zgniata nas wróg,
I śmiech nam rzuca, jak głąz na piersi
„A gdzie wasz ojciec, a gdzie wasz Bóg?“

5.
Patrz my w nieszczęściu zawsze jednacy,
Na Twoje łono, do Twoich gwiazd,
Modlitwą płynięm jak senni ptacy
Co lecą spocząć śród własnych gniazd.
Osłoń nas osłoń ojcowską dłonią,
Daj nam widzenie przyszłych Twych łask,
Niech kwiat męczęński uspi nas wonią,
Niech nas niebieski otoczy blask!

3.
I patrzę w niebo czy z jego szczytu,
Sto słońce nie spadnie wrogom na znak.
Cicho i cicho... pośród błękitu
Jak dawniej buja swobodnie ptak.
Owóz w zwątpienia strasznej rozterce,
Nim naszą wiarę ocucim znów,
Błuznią Ci usta, choć płacze serce,
Sądź nas po sercu, nie według słów!

6.
I z archaniołem Twoim na czele,
Pójdziemy wszyscy na straszny bój,
I na drgającym Szatana ciele
Zatkniemy sztandar zwyciężki Twój!
Zbłąkanym braciom otworzę serca.
Winę ich zmyje wolności chrzest,
Wtenczas usłyszysz podły bluźnierca
Odpowiedź naszą: Bóg był i jest!

4.
O Panie! Panie! Ze zgrozą świata,
Okropne dzieje przyniosł nam czas,
Syn zabił ojca, brat zabił brata,
Mnóstwo Kaimów jest pośród nas.
Ależ o Panie! oni niewinni,
Choć naszą przyszłość cofnęli wstecz,
Inni szatani byli tam czynni,
O! rękę karaj nie ślepy miecz!

2. BOŻE COŚ POLSKE!

słowa A. Felińskiego
muzyka K. Kurpińskiego
r. 1861.

Andante.

Bo - że coś Pol - skę przez tak długie wie - ki o - ta - czał bla - skiem - po - tę - gi i sła - wy,
Coś ją za - sła - niał tar - czą Twej o - pie - ki od nieszczęść któ - re przygnębić ją chciały

Przed Twe oł - ta - rze za - no - sim bla - ga - nie Oj - czy - znę wol - ność racz nam wrócić Pa - nie

Przed Twe oł - ta - rze za - no - sim bla - ga - nie Oj - czy - znę wol - ność racz nam wrócić Pa - nie!

2.
Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Walczących wspierał za najświętszą sprawę,
A chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę;
Przed Twe ołtarze, i t. d.

3.
Wróc nowej Polsce świętość starożytną!
Użyznij pola, spustoszone łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną;
Przestań nas karać, Boże zagniewany!
Przed Twe ołtarze, i t. d.

4.
Nie dawnosć wolność zabrał z polskiej ziemi,
A już krwi naszej popłynęły rzeki.
O jakże musi być okropnie z temi,
Którzy ojczyznę utracą na wieki!
Przed Twe ołtarze, i t. d.

5.
Boże którego ramie sprawiedliwe,
Żelazne berła władców świata kruszy,
Skarę naszych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieję w biednej naszej duszy.
Przed Twe ołtarze, i t. d.

6.
Boże najświętszy! Przez Chrystusa rany
Świeć wiekiście nad braćmi zmarłymi
Spojrzyj na lud Twój niewolą znękany
Przyjmij ofiary z synów polskiej ziemi
Przed Twe ołtarze, i t. d.

7.
Boże najświętszy! od którego woli,
Istnienie świata całego zależy,
Wyrwij lud polski z tyranów niewoli,
Wspieraj szlachetne zamiary młodzieży.
Przed Twe ołtarze, i t. d.

8.
Boże najświętszy! przez Twe wielkie cudy,
Oddalaj od nas klęski, mordy boju,
Połącz wolności węzłem Twoje ludy
Pod jedno berło Anioła pokoju.
Przed Twe ołtarze, i t. d.

9.
Gdy naród polski dzisiaj we łzach tonie,
Za naszych braci poległych błagamy,
Gdy ich męczeństwa uwieńczone skronie,
Nam do wolności otworzyły bramy,
Przed Twe ołtarze, i t. d.

10.
Jedno Twe słowo, ziemskich władców Panie
Z prochów nas znowu podnieść będzie zdolne;
A gdy zasłużym na Twe ukaranie,
Obróć nas w prochy, ale w prochy wolne!
Przed Twe ołtarze, i t. d.

3. BOŻE OJCZE!

Andante.

r. 1861.

Bo - że Oj - cze Two - je dzie - ci Pła - czą, że - brzą le - pszej

p

do - li, Rok po ro - ku mar - nie le - ci, My wnie - wo - li, my wnie -

cresc.

wo - li, Rok po ro - ku mar - nie le - ci, My wnie - wo - li, my wnie - wo - li!

cresc.

2.
Słowa Twoje nas tworzyły,
Každy włos nasz policzony,
Boże! policz te mogiły;
Te płaczące matki, żony.

3.
My już tyle krwi przelali,
Że nią zmyte ojców grzechy,
My już tyle łez wylali,
Że nie stanie łez poziechy.

4.
Boże! Patrz, my na kolana
Scielem Ci się dziś w pokorze;
Polska łzami, krwią zalana —
Krwia i łzami wskrzesz ją Boże!

4. NIE OPUSZCZAJ NAS!

słowa Ks. Antoniewicza
muzyka F. Brzezińskiej
r. 1861.

Adagio.

Nie o - pu - szczaj nas! Nie o - pu - szczaj nas! Mat - ko nie o - pu - szczaj nas!

cresc. *dolce*
Mat - ko nie o - pu - szczaj nas! Mat - ko po - ciesz, bo płą - cze - my Mat - ko pro - wadz,

cresc. *Fine.* *p*
bo zgi - nie - my! Ucz nas ko - chać choć w cier - pie - niu Ucz nas cier - pieć lecz w milcze - niu.

dim. *cresc.* *f*
dim. *p* *cresc.* *f*

Da capo al fine.

2.
Nie opuszczaj nas i t. d.
Cóż dziwnego, że żyzy płyną,
Gdy to życie leży dolina!
Dusza smutkiem zamroczona,
Pod ciężarem krzyża kona!
Nie opuszczaj nas i t. d.

3.
Nie opuszczaj nas i t. d.
Wyjędnało Twe wstawienie,
Ni jednemu już zbawienie;
Kto swą ufność w Tobiełożył,
Nowem łaski życiem ożył!
Nie opuszczaj nas i t. d.

4.
Nie opuszczaj nas i t. d.
I dla tego Twoje Imię,
W sercach naszych nie zdrzymię!
Będziem wołać, błagać, prosić,
Wszędzie, zawsze cześć Twą głosić!
Nie opuszczaj nas i t. d.

5.
Nie opuszczaj nas i t. d.
I w sieroctwie, opuszczeniu
I w tęskności, i w cierpieniu,
I w ubóstwie i chorobie,
Zawsze będziem ufać Tobie.
Nie opuszczaj nas i t. d.

6.
Nie opuszczaj nas i t. d.
Pójdziem chętnie drogą krzyża,
Bo nas krzyż do Ciebie zbliża;
Bo nas krzyż dziś nie przestrasza;
Bo nadzieja w krzyżu nasza!
Nie opuszczaj nas i t. d.

7.
Nie opuszczaj nas i t. d.
Tak pod krzyżem będziem stali,
Z Tobą krwawą Iżą płakali,
Boś Ty matką nam została,
Gdyś pod krzyżem drzewem stała!
Nie opuszczaj nas i t. d.

5. JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA!

słowa i muzyka
Józefa Wybickiego
r. 1797.

Con anima.

The musical score is written in 3/8 time with a key signature of one flat (B-flat). It consists of three systems of music. Each system includes a vocal line and a piano accompaniment. The lyrics are written below the vocal line. The piano accompaniment features a rhythmic pattern of eighth and sixteenth notes, often with chords. Dynamics such as *p* (piano) and *f* (forte) are indicated. The score ends with a double bar line and repeat dots.

Jesz-cze Pol-ska nie zgi-nę-ła kie-dy my ży-je-my! Co nam ob-ca
prze-moc wzię-ła, Mo-cą od-bie-rze-my. Marsz, marsz Da-brow-ski
z zie-mi Wło-skiej do Pol-ski Za Two-im prze-wo-dem Złączym się z na-ro-dem.

2.
Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę
Będziem Polakami.
Da nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, i t. d.

3.
Jak Czarniecki do Poznania,
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.
Marsz, i t. d.

4.
Mówił ojciec do swej Basi
Cały zapłakany:
Słuchaj jeno; pono nasi
Biją w tarabany.
Marsz, i t. d.

